Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 12 — Rok III | Piątek, 15 stycznia 1943 r. | DZIŚ: Maura op. JUTRO: Marcelego

Wielkie straty osłabiają napór bolszewików

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 14 stycznia:

Na zachodnim Kaukazie po ciężkich stratach poniesionych dnia poprzedniego, dokonał nieprzyjaciel tylko sporadycznych i nie pozostających z sobą w związku ataków, które zostały odparte.

Pomiędzy Kaukazem a Donem i w rejonie Donu załamały się kontynuowane ataki bolszewickie przy stracie 26 czołgów.

W rejonie Stalingradu odparły wojska niemieckie silne ataki piechoty i broni pancernej w toku bohaterskich, ciężkich walk. Lotnictwo wkroczyło w punktach ciężkości naziemnych działań bojowych

Ataki nieprzyjacielskie na południe od Woroneża na pozycje wojsk niemieckich i węgierskich załamały się.

Walki na południowy-wschód od Jeziora Ładoga trwają.

W Libii niemieccy i włoscy myśliwcy zestrzelili przy stracie 2 aparatów niemieckich 11 nieprzyjacielskich samolotów, a artyleria przeciwlotnicza 3. W Tunisie odparto ponowione wyprawy sił nieprzyjacielskich. Eskadry niemieckiego i włoskiego lotnictwa rozproszyły kolumny posiłkowe i koncentracje wojsk nieprzyjacielskich. Wywołano poważne zniszczenia na bazach lotniczych.

Podczas ataków dziennych brytyjskich formacyj lotniczych na obsadzone obszary zachodnie zestrzelono 5, nad Morzem Północnym 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W późnych godzinach wieczornych brytyjskie samoloty zaatakowały obszar zachodnich Niemiec, przede wszystkim miasto Essen. Ludność poniosła straty. Powstały głównie szkody w budynkach. Myśliwcy operujący nocą i artyleria przeciwlotnicza lotnictwa strąciła 5 samolotów. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały za dnia urządzenia na angielskim południowo - wschodnim wybrzeżu, w nocy obszar miasta i stocznie Sunderland. Zaobserwowano rozległe pożary

Komunikat włoski

RZYM, 14. 1. — Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi:

Na froncie Syrty obustronne przedsięwzięcia oddziałów zwiadowczych. Nieprzyjaciel poniósł w walkach ostatnich dni w Fezzanie dotkliwe straty. Wzięliśmy do niewoli 50-ciu jeńców, w tym dwóch oficerów. Na terenie Tunisu podczas trwających jeszcze walk zniszczono 14 czołgów, dwa szosowe wozy pancerne, jako też liczne pojazdy. Formacja naszych samolotów obrzuciła bombami i ostrzelała z karabinów maszynowych pewne lotnisko w Libii. Wzniecono pożar w składzie materiałów pędnych. Zniszczono odstawione samoloty i pojazdy mechaniczne. Inne oddziały naszego lotnictwa operowały przeciw wysuniętym pozycjom nieprzyjaciela na obszarze Tunisu. Myśliwcy mocarstw Osi zestrzelili w walkach powietrznych dnia cztery samoloty. Dwa spośród naszych samolotów nie powróciły.

Kilka bomb zrzuconych po południu dnia 12 stycznia na dzielnice mieszkaniowe w Sciacca wyrządziły niewielkie szkody. Wśród ludności cywilnej było siedmiu zabitych i jeden ranny. Wskutek działalności nieprzyjacielskiej straciliśmy dwa torpedowce. Wielką część załóg uratowano.

Otwarcie parlamentu szwedzkiego

SZTOKHOLM, 14. 1. — Król Gustaw dokonał we wtorek w południe na zamku w Sztokholmie otwarcia nowego parlamentu szwedzkiego. W swej mowie tronowej król zaapelował do narodu szwedzkiego o przestrzeganie ścisłej neutralności w słowie i piśmie. W szczególności zwrócił on uwagę, że pomimo kryzysu światowego, sytuacja polityczna Szwecji w ubiegłym roku pozostała niezmieniona. Istnieją jednak w dalszym ciągu niebezpieczeństwa dla Szwecji i z tego powodu wzmocniono pogotowie wojskowe w kraju.

Ponowna podróż Churchilla do USA.

SZTOKHOLM, 14. 1. — Jak się dowiaduje prasa szwedzka z Londynu, Churchill w najbliższym czasie odbędzie podróż do Waszyngtonu, ażeby z Rooseveltem omówić sytuację w Afryce Północnej, ponieważ w Londynie panuje zdanie, że przeprowadzenie strategicznych planów alianckich jest narażone na niebezpieczeństwo z powodu przedłużania się wojny w Afryce. Pierwotnie minister spraw zagranicznych Eden miał sam odwiedzić Roosevelta.

Niezłomny opór Wielkich Łuków niweczy wysiłki wroga

BERLIN, 14. 1. — W czasie licznych kontrataków, którymi wojska niemieckie odparły między Kaukazem i Donem oraz w wielkim łuku Donu ponowne silne wypady bolszewików, niemieccy grenadierzy i formacje pancerne, napierając naprzód odcięły główne siły jednej sowieckiej dywizji strzelców. Bolszewicy usiłowali przy użyciu licznych czołgów i silnych formacyj piechoty uwolnić swoje zamknięte w kotle pułki z okrążenia. W toku zaciętych walk, w czasie których zniszczono 11 czołgów sowieckich, wszystkie ataki odciążające i próby wyłamania się bolszewików załamały się. Niemieckie oddziały wypadowe w dalszym toku walk ścieśniły bolszewików na coraz mniejszym obszarze, łamiąc resztki oporu. Ze zniszczonej bolszewickiej grupy bojowej pozostało zaledwo około 1000 żołnierzy, którzy poszli w niewolę.

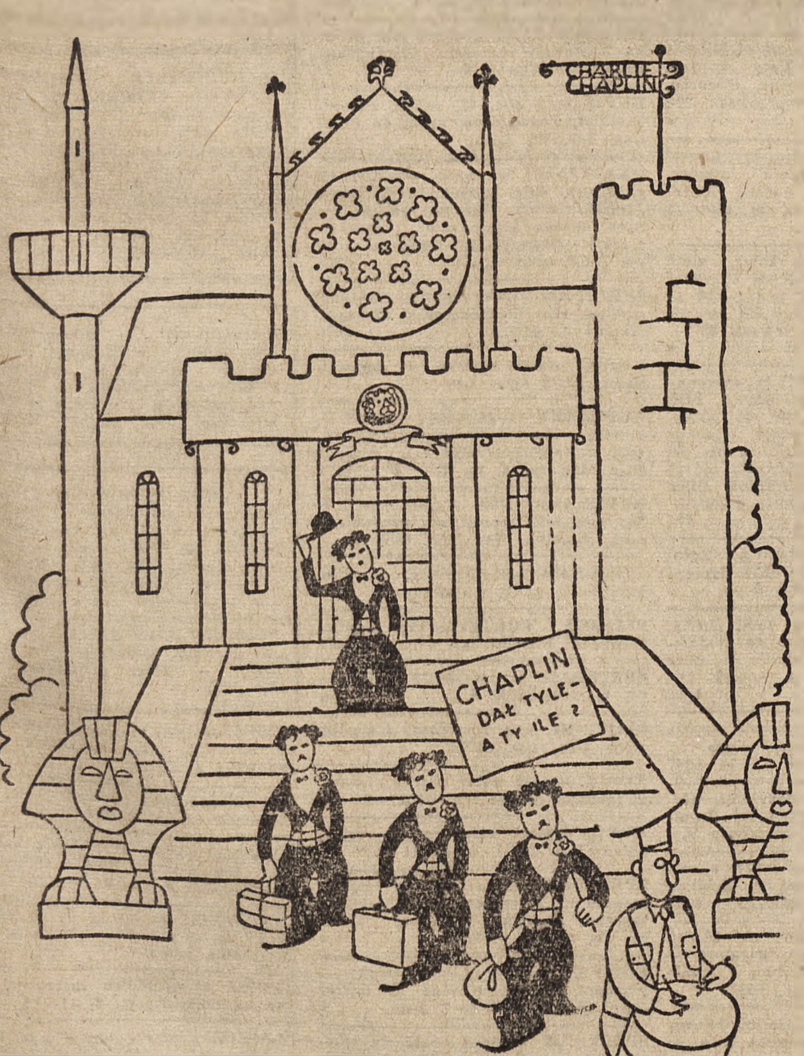
Również w rejonie Stalingradu bolszewicy kontynuowali z niezmniejszoną gwałtownością swoje wypady, rozpoczęte poprzedniego dnia, jednak wszystkie te ataki odparto. Lotnictwo niemieckie prowadziło w dalszym ciągu swe ataki na stanowiska artylerii na południowym odcinku frontu wschodniego, przy użyciu eskadr bojowych i nurkowych.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego wojska niemieckie, celem poprawienia swej linii frontu dokonały dwóch lokalnych ataków. Jeden atak wykonali grenadierzy, którzy odebrali bolszewikom stanowiska leśne na szerokości 1 km., niszcząc przy tym 40 pozycyj bojowych oraz 81 bunkrów mieszkalnych i amunicyjnych. Ponadto bolszewicy stracili 6 dział, 11 karabinów maszynowych, wiele ciężkiej i lekkiej broni piechoty oraz pewną liczbę jeńców. W czasie drugiego ataku niemieccy grenadierzy i grenadierzy pancerni oczyścili głęboki klin, jaki zapuścili tam bolszewicy w rozległym terenie leśnym i bagnistym.

Szczególnie zacięcie walczy się dzień za dniem o Wielkie Łuki. Bolszewicy starają się przy rzuceniu wszelkich sił zdobyć ten punkt obronny. Dzięki niezłomnemu oporowi załogi rozbiły się jednak także ponowne silne ataki bolszewików, którzy w ciągu dwóch dni stracili tu 8 czołgów, nie osiągając żadnego rezultatu. Nie większy sukces przyniosła pomoc świeżych wojsk, ściągniętych przez bolszewików z innych odcinków frontu. Jedna świeżo uzupełniona sowiecka brygada pancerna stopniała w ciągu zaledwo 8-ch dni do sześciu czołgów. Samoloty bojowe i nurkowe trzymały w szachu artylerię sowiecką i atakowały skutecznie bombami pozycje przygotowawcze.

Na południowy wschód od jeziora Ilmeń wojska niemieckie były zmuszone również do stoczenia twardych walk przy odpieraniu wzmocnionych ponownie ataków bolszewików. Wprawdzie bolszewikom udało się przejściowo przy współdziałaniu ciężkiej artylerii i licznych czołgów uzyskać miejscowe włamanie do linii bojowej, jednak lukę tę ponownie zamknięto natychmiastowym przeciwnatarciem. Kiedy bolszewicy z nastaniem ciemności wstrzymali swoje ataki, do szczątków około 480 zniszczonych czołgów sowieckich, zalegających pole walki, dołączyło się jeszcze dalszych 24 wraków.

W przeciwieństwie do rejonu jeziora Ilmeń, na froncie leningradzkim panował spokój. Jedynie oddział szturmowy SS dokonał niespodziewanego wypadu przeciwko pozycjom bolszewickim, zwinął zaatakowany system rowów i wysadził w powietrze kilka bunkrów i stanowisk bojowych.



Charlie Chaplin wysyła do wojska swoich sobowtórów. (Kladderadatsch).

Gratulacje dowódcy marynarki dla dowódcy łodzi podwodnych

BERLIN, 14. 1. — Naczelny dowódca marynarki wojennej wystosował w dniu 10 stycznia do dowódcy łodzi podwodnych następującą depeszę:

„Zupełne zniszczenie nieprzyjacielskiego konwoju cysternowców w rejonie morskim na południe od Azorów jest wspólnym świetnym sukcesem planowego kierownictwa dowódcy łodzi podwodnych oraz energicznego ataku ze strony grupy łodzi podwodnych.

Oprócz sukcesu w postaci zatopionego tonażu, zniszczenie dowożonych dla nieprzyjaciela materiałów pędnych stanowi rezultat, który naszym towarzyszom broni na tunetańskim froncie lądowym przyniesie skuteczne odciążenie. Uznanie i gratulacje dla dowódcy łodzi podwodnych oraz grupy łodzi podwodnych. Życzę dalszych sukcesów.“

Preliminarz budżetowy USA przekroczy 100 miliardów dolarów

SZTOKHOLM, 14. 1. — Jak donoszą z Waszyngtonu, Roosevelt przedstawił kongresowi preliminarz budżetu wojennego na rok gospodarczy 1943, rozpoczynający się w dniu 1 lipca b. r., który wykazuje cyfrę przeszło 100 miliardów dolarów. W porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje on zwyżkę wynoszącą około 30 procent

Jak wynika z informacyj dzienników nowojorskich, nowy wojenny budżet przewiduje obciążenie wszystkich obywateli, a więc mężczyzn, kobiet i dzieci w Stanach Zjednoczonych kwotą 819 dolarów na głowę.

Układ o zniesieniu eksterytorialności między Anglią, USA i Czung-Kingiem

TOKIO, 14. 1. — W dobrze poinformowanych kołach japońskich oświadczają, że opublikowanie podpisania układów pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Anglią i rządem Czungkingu w sprawie zniesienia praw eksterytorialnych uważane jest jako fajerwerk, który nie zapalił się we właściwym czasie.

Chodzi tu o krok, który dokonali alianci celem nadania sobie na zewnątrz pozorów wielkoduszności po uznaniu przez Japonię suwerenności i niezależności rządu nankińskiego i zrezygnowania z odrębnych praw i koncesyj. Postępowanie Anglo-Amerykanów jest jedynie czczym gestem, ponieważ wchodzące w rachubę koncesje znajdują się już w rękach azjatyckich.

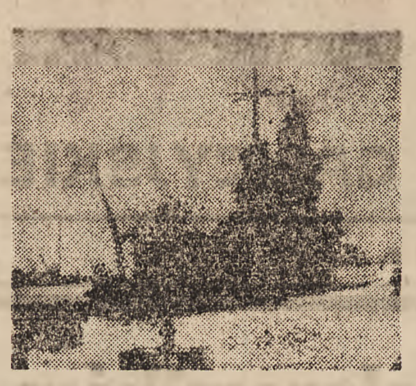
Anglo-Amerykanie wybrali dla podpisania układów z Chinami Czungkingu właśnie obecny moment, ponieważ musieli udzielić rządowi Czungkingu pewnego rodzaju odszkodowania za to, że drogi dowozu posiłków są silnie zagrożone przez japońskie siły zbrojne i z tego powodu nie mogą mu dostarczyć dostatecznych ilości materiałów.

Siła armii chińskiej

SZTOKHOLM, 14. 1. — Szef sztabu generalnego armii chińskiej w Nankinie generał Liuyufen oświadczył według doniesienia przytoczonego przez dziennik „Nya Dagligt Allehanda“, że armia chińska dysponuje obecnie co najmniej 400.000 żołnierzy.

Odczyt kontradmirała Lützowa o ostatnim sukcesie łodzi podwodnych

BERLIN, 14. 1. — W ubiegłą niedzielę bezpośrednio po nadaniu nadzwyczajnego komunikatu z Głównej Kwatery Führera o zatopieniu 13-tu aliancklch cysternowców o łącznej pojemności 124.000 brt. kontradmirał Lützow wygłosił przez radio z głównej kwatery admirała łodzi podwodnych odczyt na temat ciężkich i ofiarnych, ale równocześnie uwieńczonych takim rezultatem walk niemieckich łodzi podwodnych.



„Niemieckie łodzie podwodne — mówił kontradmirał Lützow — prowadzą w pierwszym rzędzie walkę z nieprzyjacielskim tonażem okrętowym, w którym tonaż cysternowy stanowi najwrażliwszy dział alianckich sił zbrojnych. Statki cysternowe są to jednostki specjalnego typu, których nie sposób zastąpić zwykłymi statkami frachtowymi.

W tych warunkach zrozumiałym jest samo przez się, że zniszczony ostatnio konwój płynął pod silnym zabezpieczeniem. Tym niemniej wyczyn niemieckich łodzi podwodnych nabiera większego znaczenia. Anglo-Amerykanie, podejmując w listopadzie 1942 r. swą kampanię północno-afrykańską, szafowali przy tym równocześnie objawami daleko idących nadziei. Bardzo rychło jednak nastąpiło otrzeźwienie. Opinia publiczna, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, miała nieomylne przeczucie, że przedsięwzięcie to narażone jest na niezwykłe niebezpieczeństwo, ponieważ jego realizacja zależała w zdecydowany sposób od możliwości dowozowych drogą morską. Ostatnie sukcesy łodzi podwodnych pomiędzy Trynidadem i Gibraltarem wykazały naocznie Anglikom i północnym Amerykanom, że ich obawy z powodu awanturniczego charakteru wyprawy północno-afrykańskiej były najzupełniej uzasadnione.

Niezależnie od tego zniszczenie konwoju, złożonego z cysternowców, nasuwa pewne wspomnienie, które zwraca uwagę obserwatorów tej walki jeszcze na inną okoliczność. Kiedy niemieckie łodzie podwodne przystąpiły przed rokiem do ataków na żeglugę aliancką na wodach północno-amerykańskich, ofiarą ich padła uderzająco wielka liczba cysternowców, służących do przewożenia ropy. Przez szereg miesięcy połowę zatopionych statków stanowiły cysternowce. Powodem tego zjawiska nie był bynajmniej fakt, żeby łodzie podwodne urządzały specjalne polowania na cysternowce, lecz zjawisko to dowodzi raczej, jak jednostronnie Stany Zjednoczone nastawiły się na dowóz ropy wyłącznie drogą morską. Nieokiełzana chęć wzbogacenia się skłoniła północnych Amerykanów do forsowania najtańszego sposobu przewozu materiałów pędnych, nie licząc się z niebezpieczeństwami zagrażającymi tym transportom w wypadku wojny. Tym też tłumaczy się, że od przeszło roku słyszymy z kół przemysłu północno-amerykańskiego, a także przemysłu zbrojeniowego skargi na brak ropy naftowej w związku ze stratą licznych cysternowców.

W tych warunkach ten nowy dotkliwy cios, zadawany przez niemieckie łodzie podwodne żegludze alianckiej odbija się fatalnie nie tylko na operacyjnych przygotowaniach aliantów w Północnej Afryce i na Morzu Śródziemnym, ale także na zaopatrzeniu Wielkiej Brytanii w ropę naftową. Można także przypuścić z całą pewnością, że wywołał on poważną lukę w dowozie ropy dla przemysłu północno-amerykańskiego na północno-wschodnich obszarach tego kraju.

Ostatnie zwycięstwo niemieckich łodzi podwodnych potwierdza poza tym także obawy przed tym niebezpieczeństwem, które jest nieustanną grozą dla Anglików i północnych Amerykanów, a które z każdym dniem nabiera na powadze. Jeżeli więc współpracownik dla spraw marynarki dziennika „Daily Express" oświadcza, że wszystkie oznaki wskazują, iż ataki łodzi podwodnych przybierają na intensywności i obejmują wszystkie zakątki siedmiu Oceanów świata, to należy przyznać temu oświadczeniu zupełną słuszność. Niemniej słusznym jest również wypowiedziane przez niego stwierdzenie, że łodzie podwodne stały się upiorem oceanów w najdosłowniejszym tego słowa znaczeniu.

Toteż w tym samym czasie, kiedy admirał amerykański Stark z zaniepokojeniem podkreśla, że nie popełni się przesady, traktując problem łodzi podwodnych z jak największą powagą, konserwatywny poseł do angielskiej Izby Gmin Bower oświadczył w pewnym przemówieniu, iż „jeszcze nie wygrano najważniejszej kampanii w bitwie toczącej się na siedmiu Oceanach, co więcej, nie ma dotychczas najmniejszych oznak zapowiadających, iż uda się kiedykolwiek wygrać tę bitwę". (tp)

USA przyznają się do strat na południowym Pacyfiku

SZTOKHOLM, 14. 1. — W poniedziałek ministerstwo marynarki USA podało urzędowo do wiadomości co następuje:

Lotniskowiec „Hornet" został zatopiony przez okręty USA (!) po ciężkich uszkodzeniach, odniesionych 26 października 1942 r. w bitwie pod Santa Cruz. Uszkodzenie jego było tak ciężkie, że doprowadzenie go do portu było już niemożliwe. Oznajmia się też stratę lekkich krążowników „Jeneau" i „Atlanta" oraz kontrtorpedowców „Cushing", „Preston", „Benham", „Walke", „Monssen", „Laffey" i „Barton", które zatonęły w dniu 13 i 15 listopada w bitwie pod Guadalcanar wskutek działań nieprzyjacielskich. Krążownik „Nordhampton" zatonął wskutek działań nieprzyjacielskich w nocy na 1 grudnia podczas potyczki na północ od Guadalcanar.

Lotniskowiec „Hornet" miał wyporność 20.000 ton. Był on jednym z najnowocześniejszych lotniskowców północno-amerykańskiej floty wojennej i został spuszczony na wodę dopiero w grudniu 1940 roku. Uzbrojenie jego składało się z ośmiu dział kalibru 12,7 cm. i 16 działek przeciwlotniczych kalibru 2,8 cm. Lotniskowiec ten miał 83 samoloty na pokładzie.

Lekkie krążowniki „Juneau" i „Atlanta" są najnowocześniejszymi jednostkami marynarki wojennej USA. Oddane zostały do użytku dopiero w ciągu tej wojny. Mają one wyporności po 6.000 ton. Uzbrojenie ich składało się z 9 dział 15,2 cm. i 6 dział przeciwlotniczych kalibru 12,7 cm., oraz po sześć wyrzutni torpedowych o lafecie systemu trojakowego. Także i kontrtorpedowce są jednostkami wyłącznie najnowocześniejszej budowy. Spuszczone one zostały na wodę w latach 1936 do 1941 a wyporność ich wynosiła okrągło od 1500 do 1700 ton.

W kilku wierszach

□ Niemieckie samoloty natknęły się w okolicy Kanału Sycylijskiego na brytyjski samolot typu „Beaufighter", który miał za zadanie zaatakowanie niemieckiego hydroplanu. Po krótkiej wymianie pocisków „Beaufighter" został trafiony i ogarnięty płomieniami wpadł do morza.

● Jak z Bogoty donoszą miejscowe dzienniki, prezydent republiki Lopez zamianował Franciszka Chaux b. ambasadora w Limie, ministrem spraw zagranicznych. Piastujący dotychczas to stanowisko minister Turbay ustąpił z nieznanych bliżej powodów.

□ Jak donosi „Daily Telegraph", Ronald Tree, parlamentarny sekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie informacji, niespodziewanie został usunięty z zajmowanego stanowiska. Na placówce tej Tree utrzymywał się od trzech lat.

● Jak oświadczył rzecznik reżimu Czung-Kingu, dowództwo wojenne Czung-Kingu odczuwa brak dowozu z Anglii i USA. Możliwość dowozu napotkała wielkie i nieoczekiwane trudności. Anglo-amerykański tonaż okrętowy został mocno zdziesiątkowany przez mocarstwa Osi podczas transportu do Unii Sowieckiej przez morze Arktyczne.

⊙ Niezwykły wypadek zakończony śmiercią wydarzył się w Krefeld. Pewna kobieta zamierzała wykręcić z lampy żarówkę, nie zwróciła jednak uwagi, że przez żarówkę przebiegał jeszcze prąd. W chwili kiedy usiłowała ją wykręcić z lampy mokremi rękami została nagle tak silnie porażona prądem, że poniosła śmierć na miejscu.

Bezrobocie w Anglii

GENEWA, 14. 1. — Według doniesień „Daily Sketh" Anglia ma ciągle jeszcze ponad 95.000 bezrobotnych. Nie wlicza się w to okrągło 23.000 bezrobotnych których zatrudnienia z najrozmaitszych powodów nie można brać pod uwagę. Mimo wielkiej liczby bezrobotnych. brak sił roboczych jest w Anglii od lat ogólnie znanym zjawiskiem angielskiego życia gospodarczego.

Ogłoszenia dla rzemieślników

1) Zebranie cechowe męskich krawców we Lwowie odbędzie się w dniu 17. I. 1943 o godz. 10. przedpoł. przy ul. Ochronek 8, 4 piętro.

2) Zebranie cechu ślusarskiego we Lwowie odbędzie się 21. I. 1943 o godz. 17. popoł. przy ul. Ochronek 8, 4 piętro.

3) Kurs obróbki aluminium: Każdy interesujący się kowalstwem (na zimno względnie gorąco), lutowaniem (twardym wzgl. miękkim), spawaniem, tokarstwem itp. zgłosi się najdalej do 16. I. 1943 do Obermajstra swego cechu.

4) Kurs kucia koni. Kowale, którzy mają zamiar szkolić się dalej w sztuce kucia koni, mają okazję ku temu w formie udziału w tego rodzaju kursie. Zgłoszenia należy również oddawać najdalej do 16. I. do Kreisgrupy lub też do Obermajstra.

5) Zgłaszanie uczni na 1943 rok. Wszyscy rzemieślnicy, którzy w 1943 roku zamierzają przyjąć do swego warsztatu ucznia, muszą oddać te zgłoszenia najdalej do 30. I. 1943 godz. 12. w połud. w Kreisgrupię.

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Kreisgruppe Handwerk — Lemberg.

Lemberg, den 14 Januar 1943

† NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w pierwszą bolesną rocznicę ś. p. JANA SOZAŃSKIEGO mistrza krawieckiego, długoletniego prezesa Ochrony Lokatorów odbędzie się dnia 16. stycznia br o godzinie 10-tej w kościele OO Bernardynów, na które to Krewnych i Znajomych zaprasza — Rodzina i Przyjaciele. ▼

† UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszę ś. p. JULIANA SCHMERA magistra praw, zmarłego w Kołomyji dnia 10. grudnia 1942 r. — odbędzie się 16. stycznia b. r., o godzinie 8.30 rano, w kościele archikatedralnym, na które zaprasza Przyjaciół i Kolegów — w głębokim smutku pogrążona Żona z córeczką. ▼

Kierownikowi i pracownikom Liegenschaftu w Kołomyi — za wzięcie udziału w pogrzebie JULIANA SCHMERA i opiekę nad jego żoną i córeczką, składa serdeczne „Bóg zapłać" Matka

PODZIĘKOWANIE.
Najprzewielebniejszemu duchowieństwu, a to: ks. kanonikowi Kumali, ks. Trębaczowi, ks. Kamienieckiemu, ks. Wawszczakowi i Siostrze Czesławie oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym — uczestnikom pogrzebu śp. SZAMBOROWSKIEGO JANA, składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" — Żona z Córkami i Rodziną. ▼

Jakie przedsiębiorstwa obowiązuje danina turystyczna

Na rzecz okręgowych związków turystycznych w Gen. Gub. wszystkie zakłady i osoby w gminie turystycznej, które czerpią korzyści gospodarcze bezpośrednio lub pośrednio z ruchu turystycznego lub uzdrowiskowego, winny uiszczać daninę turystyczną, wynoszącą od 10 do 3.000 zł. rocznie. Wytyczne w sprawie ustalania tej daniny wydaje Główny Wydział Propagandy w porozumieniu z Głównym Wydziałem Finansów i Urzędem dla Kształtowania Cen — wysokość daniny u. stala władza gminna drogą orzeczenia. Wpływy z daniny będą użyte na spełnienie zadań ruchu turystycznego.

Do osób i zakładów obowiązanych do uiszczenia daniny należą w szczególności zakłady komunikacji lądowej i wodnej (np. zakłady odpłatnego użyczania podwód, osoby trudniące się zawodowo wynajmowaniem pojazdów mechanicznych i garaży, warsztaty napraw pojazdów mechanicznych, składy materiałów pędnych, biura podróży, ekspedytorzy, przedsiębiorstwa posługaczy, przewodnicy, zakłady łodzi parowych, motorowych i wiosłowych, zakłady przemysłu gospodniego, osoby i zakłady odnajmujące regularnie turystom mieszkania lub pokoje (domy turystyczne, domy wypoczynkowe i sanatoria), zakłady kąpielowe, fryzjery i masażyści, zakłady fotograficzne, księgarnie i sklepy z dziełami sztuki, zakłady ogrodnictwa kwiatowego, kwiaciarnie i zakłady wiązania kwiatów, domy towarowe sprzedające artykuły niezbędne w podróży i podarki, banki i kantory wymiany, inne osoby i zakłady zainteresowane w ruchu turystycznym lub uzdrowiskowym.

Zakłady restauracyjne, browary, składy piwa, zakłady produkcji wód stołowych i lemoniad, zakłady kuracji mlecznej, sklepy spożywcze i tytoniowe podlegają aż do odwołania obowiązkowi uiszczania daniny tylko o tyle, o ile w nich wytwarza się, magazynuje lub sprzedaje produkty nie objęte gospodarką wyżywienia i rolnictwa.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.15

Koniec 6.30

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi

ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego

ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Kto kupuje odzież, winien poddać ją dezynfekcji, ażeby uniknąć zarażenia się tyfusem plamistym

Nie wysyłać pieniędzy w listach

Pieniędzy w listach przesyłać nie wolno. Z Niemiec do nas pieniędzy w ogóle posyłać nie wolno. Robotnicy tutejsi, pracujący obecnie w Niemczech, mogą swym krewnym zamieszkałym w Gen. Gub. wysyłać pieniądze w określonej zarządzeniami wysokości za pośrednictwem swych Urzędów Pracy.

Kto więc nie chce ryzykować utraty pieniędzy i ewentualnej jeszcze kary za nieprzestrzeganie odnośnych przepisów i ustaw, winien przepisy respektować.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 13 bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 69, drugie — 33, trzecie — 29, czwarte — 1, piąte — 44.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Radziejowski, Podhajce. — Podajemy Panu trzy adresy: dr. Ostrowski, ul. Leona Sapiehy 33, dr. Wiślański — ul. Mikolaja, dr. Newlińska — ul. Batorego 32.

Kto może korzystać z okresowych biletów kolejowych

KRAKÓW, 15. 1. — Jak wiadomo, w Gen. Gub. obowiązuje od dnia 1 stycznia br. nowa taryfa kolejowa oraz zmieniona procedura przy wydawaniu miesięcznych kart kolejowych i tygodniowych biletów robotniczych.

Według nowego zarządzenia karty miesięczne i robotnicze bilety tygodniowe wydaje się tylko osobom, które wykażą się mogą zaświadczeniem zatrudnienia, wydanym przez pracodawcę, a poświadczonym przez Urząd Pracy. Trasa dla biletów miesięcznych i tygodniowych nie może przekraczać 100 km. Karty miesięczne uprawniają do korzystania z klasy II i III na trasie w niej zaznaczonej. W pociągach pospiesznych lub przyspieszonych, należy uiścić dopłatę taryfową w pełnej wysokości. Przerwy w podróży nie są dozwolone.

Wszelkie karty miesięczne wydaje się obecnie tylko za przedłożeniem dowodu korzystania, zaopatrzonego w fotografię korzystającego, podpis pracodawcy i pieczęć właściwego dla osoby uprawnionej Urzędu Pracy. Dowód ten należy podczas jazdy mieć stale przy sobie. Dowody ważne są na okres 6 miesięcy. W wypadku, gdy korzystający z niego zmienia pracodawcę, dowód staje się nieważny, o ile zaś zmienia się tylko miejsce zatrudnienia, a nie pracodawcę, winien pracodawca zaznaczyć w wykazie zmianę miejscowości i potwierdzić ją. Dowody wystawione w roku 1942 mają ważność tylko wówczas, gdy zaopatrzone są przez Kolej Wschodnią w klauzulę ważności.

Kuligiem jedziem, kuligiem!

Zasypało nas zawiało, dozorcy sobie zamiatają, a kurzawica sobie, potworzyły się góry, zapory śnieżne, z którymi borykają się samochody, wozy i przechodnie. Na chodniku przystanął chłopek i rozdziawił szeroko „twarz", ujrzawszy pług zaprzężony w parę rosłych koni. Chłopina żegna się pobożnie, oczom nie wierzy. Na pewno w swojej cudownej nieświadomości sądzi, że panowie z miasta mają źle w głowie i orzą w samym sercu zimy ubitą drogę. Tymczasem pług odgarnia śnieg, aby lwowskim tramwajom utrudnić stare skłonności do flegmatycznej jazdy.

Tu i owdzie mały narciarz odmierza pracowicie drogę; zawodowi i sportowcy-amatorzy patrzą z zazdrością na to zresztą rzadkie zjawisko, które przypomina im dobre czasy.

Spomiędzy różnorodnych głosów miasta dolatuje dźwięk sań; dźwięczą niby przebrzmiałe echo minionych karnawałów odległych czasów, kiedy w srebrno-siwym mroku mknął kulig — najpiękniejsza zabawa zimowa. Pochodnie rozlewały złoty ogień i purpurę na puszystą biel śniegu, dzwonił janczary, śnieg i droga, wsie i miasta napełniały się tętentem koni, muzyką, perlistym śmiechem kobiet i bułczuczynmi okrzykami mężczyzn. Korowód bogato przystrojonych sań pędził od dworu do dworu, gdzie, zależnie od stanu majątkowego gospodarzy, bawiono się dzień, dwa, albo i więcej. Wieziono ze sobą zapasy pieczywa, mięsa, win i wódek, w bieliźniejszych dworach składano je do rąk kucharza, aby nie nadwerężać spiżarni. Jarzył się dwór od świateł, a w komnatach przy muzyce śmigały złotolite pasy, bogate kontusze, lśniące jedwabie w dziarskim mazurze, lub posuwistym dostojnym polonezie. A potem znów na koń, do sań.

Ludzie ówcześni nie tylko mieli z czego, ale również umieli się bawić, umieli się śmiać.

My nie umiemy. Że teraz nie umiemy, to zrozumiałe, ale nie umieliśmy również przed wojną śmiać się serdecznie i szczerze. Osobnik, który nie miał grosza w kieszeni chodził złowrogi i ponury tak, jakby dopiero złotówki miały właściwości wywoływania wesołość. A szkoda! „Uśmiechnij się" powinno być modlitwą poranną każdego dnia, bo umilywa on ozpowrotnie, niezależnie od wypadków i przeżyć człowieka.

Obrane czy w łupinie?

Obliczono, że przez obieranie ziemniaków — i to najbardziej oszczędne — traci się aż 15 proc. odżywczej treści. To dużo. Lecz jeszcze większa szkoda powstaje przez to, że spożywając ziemniaki obierane pozbawiamy się bardzo cennego ich składnika — białka. Białko bowiem mieści się tuż pod łupinką w warstwie zawierającej barwik. Ta strata jest bardzo dotkliwa i niepowetowana zwłaszcza że każdy kilogram tego niezastąpionego artykułu spożywczego posiada białko w takiej ilości co 1/3 litra mleka. Kto więc istotnie spożywa swoją przydziałową rację ziemniaków, pobiera białka tyle, ile mu go dać może 5 litrów mleka.

Niech ci, których ta uwaga przekonała, dowiedzą się nadto, że białko ziemniaka jest bardzo strawne — nie będzie to obojętne dla ludzi, którzy muszą przestrzegać wskazań dietetycznych. Najważniejszym jednak argumentem jest: racjonalna, na dzisiejszą dobę wskazana gospodarcza oszczędność środków żywności.

Prośba

Leżą na stole
Chleba kruszyny,
Wynieś na pole
Je dla ptaszyny,
Co sił ostatkiem
Serc ludzkich szuka
W szybę ukradkiem
Nieśmiało stuka.
Skróć więc jej mękę,
Daj wiosny dożyć;
Wtedy swe dzięki
Przyjdzie ci złożyć.
Z szkodników drzewa
W sadzie oczyści,
Pięknie zaśpiewa
W jabłoni liściach!..

Artur Lorek
Szutowa k. Jaworowa

Lwów à la minute

Obraza honoru

Ta pani sendziu! Ta dzie jaka obraza honoru! Ta to takie teraz ludzie obraźliwe, że ani zipnąć i o byle co zaraz pozywanie do wysokiego sądu. Ta to było tak: Przychodzi do mnie ten Feluś, pan sendzia wi... taki rudy z jednym okiem, ali bogaty, bo mu taka ciotka kapeluszowa umarła i kamienicy do zamiatania zostawiła. To ten Feluś pyta si mnie — pani Walentowa, a te Koperkowy pani zna?



— Ta czegu ni mam znać — powiadam — to pan do nich za interesem, ni?

— I mrugam do niego jednym okiem, a Feluś drugim.

— A co tam u nich jest? — pyta si Feluś.

— E! Co tam jest! Same małpy.

— A w jakim wieku? — pyta si Feluś, bo chłopak jest żartobliwy.

— Ta chyba po 20 lat — powiadam.

— To nic nie warte — mówi Feluś — a u Alojzego Marchewki?

— Jeden stary baran, powiadam, pani sendziu i zaklinam się na nieboszczyka, żem więcy ani pary nie puściła.

— No to oskarżona więcej nie potrzebowała mówić, bo obraziła córki świadka i świadka Marchewkę, a przy tym zniechęciła oskarżona do małżeństwa świadka Feliksa Szczypawkę, z którąś z córek świadka Koperek Eufrozyny.

— Ta co pan sendzia mówi?! Ta skąd ja wim za jakie córki?! Ta co prawda mówiła mi Marcinowa, że tam jakieś kukły chowa Koperkowa na wydanie za tego Szczypawkę, ale ja o tych sufraganach nic nie miałam na myśleniu. Ta co, pan sendzia nima żadnego pojęcia o wyobrażeniu według przysposobienia handlowego! Ta Feluś nie według tych małpów Koperkowy si zapytywał, tylko on jest handlarz futrowy, to mu powiedziałam, że Koperkowa miała jakiś nowy potylicy, ale sprzedała, a teraz to ma małpy do sprzedania, ale taki do noszenia, a nie do wychodzenia zamąż! A za tego Marchewki, to mój Walenty (niech mu bedzi świątłość wiekuista) mówił, że to stary bałwan, ale nie broń Boże baran! Co do tego, to nie było żadny mowy, tylko Marchewka mówił, że sprzedaje futro baranowe tylko według tego mówiłam do Felusia. Ta dzie to baran pani sendziu! Ta to kutwiarz, a świnia z przyproszeniem, co wszystkie śmieci na moje miejsce zmiata ,ale do handlu, to tylko na barany. I dzie to obraza honoru, ja si pytam?

Bimbam.

Z notatnika reportera

ZAMACHY SAMOBÓJCZE. (y)— Lekarz Pogotowia został wezwany na ul. Wulecką 66, gdzie znaleziono Stefczuk Marię lat 40 (nieustalonego adresu), która usiłowała odebrać sobie życie przez zażycie większej dawki weronalu, wskutek czego uległa silnemu zatruciu. Przewieziono ją w stanie nieprzytomnym do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Ten sam sposób rozstania się z życiem wybrała i Wielikanowicz Emilia lat 44 (Kochanowskiego 56) którą znaleziono z objawami silnego zatrucia weronalem na ul. Piekarskiej. Po przepłukaniu żołądka umieszczono desperatkę w szpitalu przy ul. Rappaporta 8.

OFIARY ŚLIZGAWICY. — Śnityński Piotr lat 51 (Żółkiewska 34) wskutek upadku na oblodzonym chodniku doznał złamania podudzia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu przewieziono go do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Paszczak Józef lat 52 (Słoneczna 27) upadł znów tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi w kostce. Umieszczono go w szpitalu przy ul. Rappaporta 8.

Gdy zakonnice tańczyły w karnawale

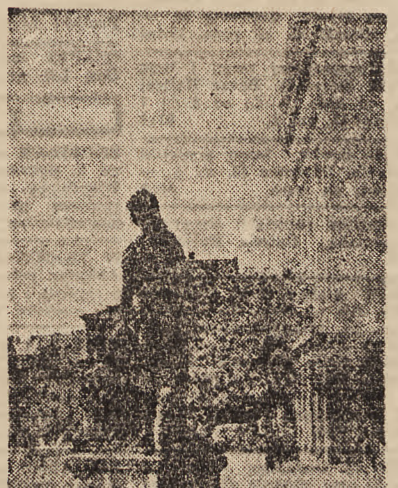
Okres od Bożego Narodzenia począwszy aż do środy popielcowej nazywa się zapustami, a bardziej popularnie: karnawałem. Zapusty kończą się trzema niedzielami, które zachowały staropolską nazwę w języku potocznym: starozapustna, mięsopustna i zapustna. Są dwa dni, które najwięcej hołdują nazwie zapustów i „kar-nawału", mianowicie tłusty czwartek i ostatni wtorek przed środą popielcową. Ludzie jak gdyby w ostatnim momencie zorientowali się, że mija już najweselszy okres, a wkrótce nastąpią chude dni wielkiego postu, wyprawiają w tych ostatnich dniach najwspanialsze uczty. Są to t. zw. „ostatki". W całym roku nie ma może tylu zabaw wesel i innych uroczystości rodzinnych, obficie oblewanych, jak właśnie w tym uroczystym okresie zimowym.

Dziś — rzecz jasna — ani mowy o tym wszystkim, ale człowiek to już takie uparte stworzenie, że przetrzyma wszystko, obiecując sobie wiele na przyszłość. Dziś każda zabawa jest zaledwie słabym, nikłym odbiciem dawnych „królewskich" biesiad i szaleństw. Dzisiejsze uroczystości rodzinne i zabawy nawet w części nie przypominają dawnych staropolskich czasów.

Lwów również umiał i lubiał się bawić w owych złotych czasach. Jedna z takich chwil, którym w całej pełni przysługiwałoby miano „bzika karnawałowego", przechował potomności skrzętny panegirysta XVIII wieku (wg Fr. Jaworskiego „Lwów stary i wczorajszy"). Były to zakonne obłóczyny z tańcami księżny Teofili Wiśniowieckiej, uroczystość tak ciekawa i tak w stylu „roccoco", że człowiek dzisiejszy, czytając jej opis w współczesnej broszurze ks. Polikowskiego, nie dość się może wydziwić ówczesnym obyczajom. Przede wszystkim co może mieć wspólnego taki akt skruchy i pokory jak wstąpienie do klasztoru, z tańcami, zabawami i festynem? Dzisiaj oczywiście związku tego zacisza furty klasztornej z hucznymi bankietami zrozumieć nie można, ale wówczas przywdzianie na się sukienki klasztornej było taką samą okazją do pijatyki i zabawy świeckiej, jak wesele na przykład, chrzciny lub wreszcie i stypa pogrzebowa.

Akt obłóczyn odbył się 11-go lutego 1755 r. z następującą paradą: Już na tydzień naprzód ogłosili tę uroczystość kaznodzieje po wszystkich kościołach, a specjalna kapela „przez cały tydzień na wieży przy kościele W W. Panien tak rano jako i wieczór różne i przednie marsze wygrywała". Równocześnie pocztylion zjeżdżał do Lwowa zaproszeni goście. W wilię aktu obłóczyn, około godziny jedenastej przed południem, odbyło się „pontyfikalne nabożeństwo, na którym „kapela przy wyborne, rezonanci traktowała, garnizon wielkiej Buławy, pro pracsidio zostający w tutejszym mieście wystąpił z paradą przez cały cmentarz", a ks. Polikowski z dokładnością dzisiejszego reportera notuje, że „probantka ustrojoną była w suknię „ze złotej lamy", bogatą kwiatami rzucaną dziwnej mody" i wymienia długie szeregi eleganckich gości, którzy całemu temu aktowi religijnemu nadawali pozorów świeckiej maskarady. Czytamy bowiem dalej, że wieczorem tegoż dnia w obecności gości kapela wygrywała aspirantce do stanu zakonnego „różne przednie sztuki", a w pałacu ks. Radziwiłła „wyborne i modne tańce" się odprawiały.

Właściwa uroczystość jednak odbyła się dnia następnego, w niedzielę. Rozpoczęła ją sakramentalna pobudka i odegranie marszów na dobry dzień przez kapelę. „Kościół cały osobliwszą inwencją, wspaniałą symetrią i pilną obserwacją proporcji, odbiciem karmazynowym etc. dziwnie spektatora kontentował" Wokoło kościoła stanęła w paradzie tak dla asystencji jak i „uskromnienia wielkiej ciżby" część „regimentu wielkiej buławy", a podczas gdy w kościele prawiły się msze jedna za drugą, zgromadzonych pod kościołem gości zabawiała kapela „przez wygrywanie włosk ch wybornych sztuk". Następnie odbyła się uroczystość kościelna „przy odgłosach trąb, kotłów i salve z armat" a ks. Polkowski miał kazanie „w bardzo eleganckim stylu". Po nabożeństwie wreszcie ks. Radziwiłł „wszystkich gości do pałacu swego zaprosił i tam przy odgłosach trąb, kotłów i armat,



oraz iluminacjach pałacu i altany na kępie zabawiał do późnej nocy." Równocześnie odbył się bankiet w samym klasztorze, gdzie wnuczki księżnej same służąc do stołu „marcypany każdej osobie, osobliwie cukry, rozność częstowały".

W ten sposób pożegnała się księżna Teofila Wiśniowiecka ze światem i jego doczesnymi sprawami.

K. H.

Kino STUDIO
Lwów, ul. Kopernika

W niedzielę 17 stycznia 1943
o godz. 10 przedpołudniem
przedstawienie dla dzieci:
Film bajkowy
ze zbioru bajek Braci Grimm
„ŚNIEŻYCZKA I CZERWONA RÓŻA"
prócz tego wesoły film:
„SKRADZIONE KURY"

Ceny miejsc dla dzieci:
parter . . . 1 — zł.
balkon . . . 1 60 „

Przedsprzedaż biletów w kasie Kina od godz. 9-tej.

1.000 zł nagrody
dam za doprowadzenie lub wiadomość gdzie znajduje się wilczur syberyjski, czarny z jasno żółtym, wabi się Bodo, który zginął dnia 12-go stycznia 1943 roku. Zgłoszenia: ul. Wulecka 7. Telefon nr. 122-47.

POMOC LEKARSKA

DENTYSTYCZNY zakład Marii Wójcikiewiczowej został przeniesiony z ul. Piekarskiej 17, na PIEKARSKĄ nr. 14, I. piętro. 5972

SPECJALISTA CHORÓB PŁUCNYCH Dr. Stanisław HORNUNG — zmienił godziny ordynacyjne i przyjmuje obecnie od 3 do 5 popoł., ulica Romanowicza 11, I. p. Tel. 128—09.

POLECENIA GODNE FIRMY

PŁYTY gramofonowe zużyte — łom kupujemy ŻARÓWKI Philipsa, LATARKI. ZEGARY elektryczne polecamy Foto - Elektro-Laboratorium, Adam Świtalski, SIENKIEWICZA 2, (obok Hotelu George'a). 5354

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, Lwów, ZOFII 2. 63

PALNIKI do lamp karbidowych — GALANTERIA metalowa, HEBLE, piłki i t. NARZĘDZIA I PRZYBORY, materiały ELEKTROTECHNICZNE, BIEL CYNKOWA, SZNURY I SZPAGAT, TOREBKI papierowe i t. tylko w dużych ilościach dostarcza: B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI — Lwów, Friedrichów 5. Tel. 215—27. Cenniki na żądanie 56

KROJE NA MIARĘ — PRZEGLĄD ŻURNALI — PORADNIA MODY — Lwów, CZARNIECKIEGO 3, m. 1.

IZOL do uszczelnienia okien Drogeria Lwów, Kopernika 1. 279

KARSON CHRONI ZIEMNIAKI PRZED GNICIEM. Drogeria, Lwów, Kopernika jeden. 280

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPODNIE i buciki narciarskie nr. 38, płaszcz jesienny na średnią — sprzedam. Lwów, ul. Sykstuska 23, sklep galanteryjny. 6355

PŁYTY patefonowe wszelkiego rodzaju kupuję. Lwów, Sykstuska 23.

KUPIĘ wartościowy pierścionek — względnie kolczyki, broszkę lub wisiorek z brylantami oraz pianino lub krótki fortepian. Pilne. Ul. Mączna nr. 6, I. p., Krzywiecka, godz. 1—4.

KUPIĘ dwie sypialnie i dwie jadalnie nowoczesne, bundę podróżną w dobrym stanie. SPRZEDAM ubranie wizytowe na średniego. Zgłoszenia ul. św. Zofii 54, m. 4, od godziny 13-tej do 14-tej i 17 do 19. 6304

SPRZEDAM ubranie męskie popielate bielskie na niskiego, sukienkę jasno-niebieską wełnianą niekrojoną, wsyp na pierzynę nowy, kawałki płótna wszystko pierwszorzędne. Lwów, ul. Jasna 25 (boczna Pierackiego) — m. 4, od g. 14—16-tej. 6286

SPRZEDAM tanio płaszcz czarny melton, spód junaty, kołnierz krymka, stan pierwszorzędny i kołdrę watowaną. Pollaka 4 (b. Brajerowskiej) mieszk. 8, Bułowie, od 16—19. 6276

KUPIĘ ubranie jasne na 185 cm., — i lisa niebieskiego. Lwów, ul. Marka 7, m. 2, od godz. 18-tej. 6261

PARAFINĘ kupię. Lwów, ul. Częstochowska 23. mieszk. 7 6257

KUPIĘ patefon rosyjski z płytami. Lwów, ul. Pijarów 5a m. 4 6246

KUPIMY łańcuchy do kół, pokrowiec na chłodnicę, lejtlampę do samochodu Zisa. Śniadeckich 2. Biuro budowlane

SPRZEDAM watalinę używaną pod płaszcz. Kupię czółenka czarne nr 36 stan pierwszorzędny. Kordeckiego 47 mieszkanie trzy. 6233

ŚNIEGOWCE gabardynowe eleganckie 36, wysokie lub niskie kupię — Zgłoszenia Rynek 32, firma „Kado" dział galanteryjny. 6184

RAMY stare złocone większe rozmiary ewentualnie z obrazami kupuje — Sklep obrazów Czarnieckiego trzy

KUPIĘ ładny kołnierz kangurowy — Kubasiewicza 5 a, biuro. 6227

KUPIĘ teczkę skórzaną w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Jabłonowskich 28, mieszkanie 3. 6281

KUPIĘ dodatki do kostiumu, kołderkę dziecinną lub większą w dobrym stanie, pantofelki koloru wiśniowego łódki lub w innym kolorze nr. 38 — torebkę dużą modną, za wszystko dobrze zapłacę. Proszę zgłaszać się ul Zachariewicza 8 m. 1. 6209

SPRZEDAM piecyk żelazny i sweter męski. Jabłonowskich 5, Kryta niwwalnia, mechanik. 6222

KUPIĘ harmonium nożne silniejsze dla kościółka na kresach. Może być zniszczone. Zgłoszenia pośpieszne ul. Lenartowicza pięć, 2 piętro — drzwi wprost schodów. 6221

SINGERA maszynę krytą sprzedam Bogusławskiego 16, mieszk. 1, koło remizy Pełczyńskiej. 6208

PŁYTY gramofonowe: Łyczakowskie tango i Radio-aparat — w wykonaniu chóru Juranda kupię. Listy G. L. 6198

MASZYNĘ do pisania kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. 6204

KUPIĘ klejoną wędkę do sztucznej muszki lub spinningową marki Hardy, Milward, Wieland lub Storck — możliwie z kołowrotkiem. — Oferty z podaniem marki, stanu i ceny składać w Adm. Gaz. Lw. nr 6189

KUPIĘ śniegowce popielate lub białe Nr 35 butów. wózek dziecinny „Konkon" — wszystko w stanie pierwszorzędnym. Krakowska 34/15 W. G. 6196

AMERYKAŃSKI Kinoaparat wąsko taśmowy 16 mm okazyjnie sprzedam Oferty Gaz. Lw. nr. 6171

KUPIĘ FUTRO PODRÓŻNE (DACHE), bundę, buty z cholewami 43. stan pierwszorzędny, — rajtki na szczupłego, wysokiego. Dwernickiego nr. 50. m sześć. 6150

SPRZEDAM aparat do spawania, — palniki, reduktor i węże, elektrody „Baldona", karbid. — Łyczakowska nr. 106 a, od godz. 16—19. 6179

SPRZEDAM angielski raglan granatowy prawie nowy, ul. Św. Józefa nr. trzy, mieszk. sześć. 6142

SPRZEDAM ladę sklepową. Obertyńska 29. 3 dzwonek, między 14—16.

KUPIĘ zaraz gabinet lub biurko i fotel w pierwszorzędnym stanie. Listy Gaz. Lw nr. 6127

FUTRO męskie tchórze, — wierzch czarny, wiatrówkę sprzedam. Oglądać 12—3. Żulińskiego 14, parter. 6126

SPRZEDAM piec żelazny szamotowy, wiadra cynkowe hufnale podkowiane Listopada 79 (Kiosk). 6137

KUPIĘ 6 koszul damskich na szczupłą i niską, rękawiczki włóczkowe — bonżurkę na wysokiego. Balonowa 10 I. p., m. 10 a 6117

KUPIĘ 4 nowe nowoczesne tapczany Listy Gaz. Lw. 6119

SPRZEDAM tanio kredens pokojowy orzech ciemny, łóżko blaszane z siatką, trzy materace rosharowe, kanapę antyczną. Wiadomość Mazowiecka nr. 7 od 2—3 6120

KUPIĘ boty gumowe, czarne nr. 38 w dobrym stanie. Piekarska 35. — drzwi 6, między 12—3. 6098

KUPIĘ ubranie na wysokiego czarny lub brązowy płaszcz damski na wysoką (wiosenny lub letni) czółenka brązowe 37—38. Gródecka 29 — 4 brama, mieszk. 35 od godz. 12-tej

KSIĄŻKI sensacyjnej treści i inną beletrystykę sprzedaję, Bazar Halicki kiosk 16. od godz 9—2; od 3 do 7 Torosiewicza 15, m. 1. 6114

RAJTKI do butów, fason angielski do sprzedania. Długosza 38, m. 5, — w podwórzu, na lewo. 6069

KUPIĘ kostium popielaty elegancki, suknię wełnianą. Galeria Mariacka, porcelana. 6089

SPRZEDAM piękny obrus kolorowy na 6 osób, filc na boty. Kordeckiego nr. 33, m. 14, tylko od godz. 1—3

SPRZEDAM futro krymskie pierwszej jakości. Zgł. Gaz. Lw. 6005

WĘDKĘ zagraniczną kupię. Listy Gaz. Lw. nr. 6001

UBRANIE na średniego —materiał leszczkowski oraz ubranie dla chłopca 15-let. kupię. —Wiadomość Gazeta Lwowska nr. 6000

KUPUJEMY zniszczone wzgl. używane dętki samochodowe i rowerowe czarne - popielate. Tomickiego nr. 13 przedłużenie ulicy Kopernika 5985

KUPIĘ elegancki wiosenny płaszcz, fason luźny, piękną wzorzystą letnią suknię, granatowy filc na kapelusz i dużą modną torebkę skórzaną, ul. Piekarska 14, m. 8 5971

KUPIĘ bańki 20-litrowe na benzynę i oliwę. Śniadeckich 2. Biuro budowl

PŁYTY gramofonowe nawet najbardziej zużyte i połamane. kupuję — płacę najwyższe ceny Sobieskiego 28 mieszkanie 9. II. piętro, ganek. 5946

KUPIĘ WILLĘ lub dom 10 pokoi i więcej. Zimna Woda lub we Lwowie nieznacjonalizowany. Gaz. Lw. 5681

KUPIĘ Akordeon 80 lub 80 basów ewent. zamienię aparat fotograficzny „Kodak Retina" z dopłatą. Wiadomość: Pierackiego 2, I. p., drzwi 1 Zgłaszać się od godz. 4—8 wiecz

KUPIĘ MESZTY NA KOTURNACH nr. 37. Teatyńska 17 m. 9 od 17—18

KUPIĘ spodnie wizytowe. Batorego nr. 34. m. 24, lewe oficyny. 5953

SPRZEDAM krytą maszynę pierścieniową, stan pierwszorzędny, ul. Halicka 15, m. 8. p. III 5821

PIANINO albo fortepian, może być podniszczony kupię zaraz. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr. 5808

W KSIĘGARNI - ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18, — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. — Grafika — sztychy 5855

ZA OBRAZY ZNANYCH MALARZY POLSKICH. PŁACI NAJWYŻSZE CENY KORZYŃSKI, — SKLEP Z OBRAZAMI SYKSTUSKA 18. 168

ROZMAITE

ŻONA twierdzi, że Czekoladol jest lepszy od Herbatolu EMPE, a Ty jesteś innego zdania, kup więc dla Niej Herbatol a sobie CZEKOLADOL, ku obopólnemu waszemu zadowoleniu. ▼

CHIROMANTKA „Ira" przyjmuje Tarnowskiego 21, m. dwa. 6226

STROI, naprawia, kupuje nawet zniszczone fortepiany, pianina i harmonie. Wyjeżdża na prowincję. Herman Lenartowicza 5, II. p. 6220

ASTROLOG CHIROMANTA wróży z kart, pisma, fotografii. Dąbrowskiego 2, mieszk. 11. 6099

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa 16970

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania. **PRZEPISYWANIA** na maszynie 68

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19.

NAPRAWIAMY ŚNIEGOWCE i KALOSZE! TOMICKIEGO nr. 13. Przedłużenie ul. Kopernika. 5986

CHIROMANTKA przepowiada przyszłość, przeszłość, odnajduje zaginione osoby. Domagaliczów 4/1, parter.

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur SMUTNY Lwów, Supińskiego l. 25, mieszkanie 12 Telefon 215—98

UWAGA PALACZE! Płyn „Orion" uszlachetnia tytonie i nadaje aromat i smak tytoniu naturalnego. Smaki: tytoniu naturalnego lub mentolu. Wszędzie do nabycia! 128

AKUSZERKA Osladacz - przyjmuje panie, samotna, ulica JOZAFATA 4.

NAPRAWA bielizny, garderoby oraz jej prasowanie, uskutecznia, Lwów, Kurkowa 16, werandą 2, ▼

NAPRAWIAM bieliznę, pończochy; przerabiam i ceruję prywatnie. Listy Adm. Gaz. Lw. 6317:

FABRYKA skrzyń, Lwów, Ilkiewicza nr 18, przyjmuje wszelkie zamówienia na skrzynie. 6828

POSZUKUJĘ prywatnie smacznych obiadów. Listy z ceną G. L. 6341:

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18. Tłumaczenia niemieckie!!! Szybko!!! Prośby! Listy! Skargi! Reklamacje!

CZAPKI kto zrobi, przerobi. Listy Gaz. Lw. nr. 6293:

ZGUBY

ZGUBIŁAM zarękawek z dokumentami 5. stycznia 1943, na nazwisko — Wierzbicka Stanisława. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem 6051

W TRAMWAJU nr. 5, skradziono Ausweis położnej, paszport sowiecki z torebką i pieniądzmi. Maria Andres Wojewódzka 49, Lewandówka 6012

DNIA 7. I. przy ul. Piotra tramwaj nr. 8. skradziono zarękawek z dokumentami, metrykę urodzenia, paszport sowiecki, dowód osobisty z 1931 roku, świadectwa Liegenschaftu na nazwisko Słobodzian Bronisława ▼

ZGUBIONO dnia 8. stycznia b. r. dowód osobisty polski, paszport sowiecki, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kazimiera Julia Wiśniewska. Zwrot wedle adresu w dokumentach wynagrodzę. ▼

SKRADZIONO w tramwaju 11. stycznia paszport sowiecki na nazwisko Anna Balicka i legitymację Irena Balicka. Podzamcze 15, I. p ▼

DNIA 11. stycznia 1943 r., przed południem, zgubiono w tramwaju nr 10, zarękawek sealskinowy. W zarękawku dokumenty: paszport sowiecki i poświadczenie pracy oraz około 200. Łaskawy znalazca proszony jest zwrócić za wynagrodzeniem paszport i zarękawek Helenie Magowskiej, Lwów, Kulparkowska 67.

SKRADZIONO torebkę wraz z dokumentami na nazwisko Kurzeja Gena, zamieszkała ul. Żółkiewska 14, m. 8. Uczciwego złodzieja proszę o zwrot dokumentów. ▼

ZGUBIONO dnia 9. stycznia dokumenty na nazwisko Sokalska Wanda, paszport sowiecki, 2 metryki chrztu, karty wymeldowania i kartkę mleczną

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez HKP nr. 547 na nazwisko Kazimierz Podwórny, Lwów, Furmańska cztery

SZUKAM zaginionego PIESKA w niedzielę 10 popołudniu, biały, mały terier. Zwrot za wysoką nagrodą ul Sobińskiego 8 a, Skulska ▼

ZGUBIONO paszport i zdjęcia do kart rozpoznawczych na nazwisko — Teresa Herman, Szypowce, p. Tłuste

SKRADZIONO Ausweis kolejowy wydany przez Ostbahn S'elli i prawo jazdy wydane dnia 12 I. 1943 — na nazwisko Batt Władysław, Lwów, — Wienerstr. 35, br. 3, m. 17. Upraszam łaskawie o zwrot dokumentów i zdjęć za sowitem wynagrodzeniem.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, dokumenty niezdolności do pracy na nazwisko Ciciała Dmytro, Lesienice ▼

ZGUBIONO metrykę ślubną, Ausweis, wyciąg metryk dziecinnych Ryszard Klimczak i Jan, kartkę żywnościową Agnieszka Klimczak. Króla Leszczyńskiego 45, I. p., m. 13. ▼

ZGUBIONO paszport rosyjski, Ausweis na nazwisko Zięba Jadwiga ul. Stefczyka nr 11 ▼

ZGUBIONO paszport sowiecki — na nazwisko Kobryn Zofia; oddać za wynagrodzeniem, Lwów, Żółkiewska 153, mieszk. 43. ▼

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRA Z PAŃ szlachetna, dobra — wyrozumiała, intel., muzykalna, a przytem wesoła — dobrze prezentująca się i materialnie niezależna — zawrze znajomość ze starszym panem tych samych walorów na dobrem stanowisku. Cel matr. Listy tylko poważnie traktujące — nieanonimowe z fotografią, za których zwrot ręczę słowem honoru nadsyłać G. L. 6156

SUBTELNĄ, miłą, bezinteresowną panią chętnie poznam matr. Łaskawe listy możliwie z fotografią do Gaz. Lw. pod nr. 6320:

KAWALER, Polak, lat 30, fachowiec, nie brzydki, z braku czasu pozna panią materialnie niezależną — nie szczupłą, nie brzydką, od lat 24 do 26, której materialnie pomogę, posiadającą własne mieszkanie ze sfer robotniczych. Cel matr. Gaz. L. 6380

MAM lat 30, własne mieszkanie, poznam mechanika lub rzemieślnika do lat 40. Cel matr. Listy poważne do Adm. Gaz. Lw 6377:

KULTURALNY pan pomoże miłej pani. Cel matr. Pełnoadresowe listy Adm. Gaz. Lw. 6371:

KTÓRY z PANÓW nie małego wzrostu o pogodnym usposobieniu, łagodnym charakterze da szczęście — biednej, brzydkiej, niezgrabnej; bez serca szatynce. Anonimy kosz. Listy z fotografią (za zwrot ręczę) Adm. Gaz. Lw. pod „Cel matr." nr 6247

SEPAROWANA lat 40, ciemno blondynka, korpulentna, niezależna, pozna starszego pana o dobrym charakterze; cel matr. Gaz. Lw. 6260

SAMOTNA, zamożna, lat 40, pozna pana dobrego charakteru na stanowisku. Cel matr. Gaz. Lw 6297:

LOKALE

POSZUKUJE NATYCHMIAST PIĘĆ POKOI Z KUCHNIĄ, z pełnym komfortem w centrum, może być z meblami Nie wyżej drugiego piętra. Listy Adm Gaz. Lw. 6481:

POSZUKUJE 2—3 pokoi z komfortem ewentualnie meble odkupie najchętniej dzielnica polsko - ukraińska. Listy Adm. Gaz. Lw 6484

REICHSDEUTSCHE poszukuje od zaraz pokoju ładnie umeblowanego — z komfortem Łaskawe zgłoszenia w sekretariacie Zakładu Wodociągowego przy ul. Zielonej 64, II. p., pokój 36

DUŻY lokal handlowy ul. Tokarzewskiego do odstąpienia. Listy Gazeta Lwowska nr 6176.

POKÓJ umeblowany, komfortowy — z użyciem kuchni, łazienki dla kulturalnego małżeństwa, pani lub pana od 15. I. do wynajęcia. Ptaśnika 39, m 8 od 10—11½ i od 3—6. 6082

INŻYNIER poszukuje osobnego pokoju najchętniej z opałem wraz z dobrym utrzymaniem za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia G. Lw. 6338.

DO WYNAJĘCIA lokal przemysłowy o trzech ubikacjach. — **SPRZEDAM** motor elektryczny, sztanca cyrkularki mała, walcówki, stoły itd. Wienerstr. 40, w podwórzu prosto, od 14—16 ▼

DO wynajęcia pokój komfortowy — wejście z klatki schodowej dla zamożniejszych. Listy Gaz. Lw. 6369:

POKÓJ do wynajęcia. Wkład konieczny. Wernyhory 10, właściciel. ▼

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem, możliwie z gazem — dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw 6252

POKÓJ do wynajęcia. Durchlass — (Pasaż Hausmana) 8. m. 2. 6285

POSZUKUJĘ pokoju dużego, jasnego umeblowanego lub nie — z prawem użycia kuchni, ewent pokoju z kuchnią w okolicy Zielonej — Łyczakowskiej. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 6367:

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów Adolf Hitler Ring 11. telef. 291 20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—18 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 34

I. LEMBERGER Schuhfabrik, ulica Marcina 30 przyjmie natychmiast nieograniczoną ilość: szewców, stolarzy i niekwalifikowanych robotników — Zgłoszenia we fabryce. 12

POSZUKUJE się większą ilość panienek, które mówią po niemiecku do wyuczenia jako sprzedawczyni. — Zgłaszać się osobiście — Lemberger Kaufhof, Lwów, pl. Mariacki 5. 257

ROBOTNICY do robót rumacyjnych we Lwowie poszukiwani. Gebrüder Thiel Dipl. Ing. Kopernika 12 6357

FRYZJERA męskiego i manikurzystkę przyjmę natychmiast Zakład fryzierski Lwów, Kochanowskiego 4. C. Pywowar. 6153

POTRZEBNE trykotarki i krawczynie Łyczaków 16 — Wytwórnia trykotarska 6149

OSOBA zamiłowana w porządku i czystości, z dobrym gotowaniem, potrzebna natychmiast. Lwów Piekarnia Kirschingera, Obwodowa 23 6128

ZDOLNA fryzjerka damska zostanie natychmiast przyjęta. — Orlów ulica Zielona 7. 6092

MANIKURZYSTKA zostanie przyjęta. Fusiek, Kopernika 22. 6066

FRYZJER poszukuje czeladnika męskiego na dogodnych warunkach z całym utrzymaniem i 50 procent na wyjazd do Radziechowa. Wiadomość, ul Żółkiewska 20 m. 8. II p. 6002

PRZYJMIEMY 1 blacharza, 1 ślusarza i 2 siły pomocnicze. — Firma „Premier" Janowska 11 5994

FRYZJERA przyjmę zaraz. Lwów, ul. Tokarzewskiego 68, Sorokowski, obok kośc. św. Elżbiety. 5993

KOBIETA do sprzątania zaraz potrzebna. Lemberger Kaufhof, Lwów, plac Mariacki 5. 258

MALARZA szyldów, lakiernika oraz stolarza przyjmie na pracę akordową Torgreklama, Furmańska 3. 259

DO wielkich Zakładów Przemysłowych na Górnym Śląsku, poszukujemy na dogodnych warunkach pracowników. Kompletne utrzymanie oraz schludne i ciepłe pomieszczenie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne Adolf Hitler Ring nr. 11. Telefon 291—20. 263

POSZUKUJEMY ARCHITEKTĘ do budów ziemnych i lądowych, jakoteż **SZOFERA** z prawem jazdy na wóz osobowy i ciężarowy Dobre wynagrodzenie i Zusatz. Znajomość języka niemieckiego pożądana. „Morag" ul Chrzanowskiej sześć. 269

KORESPONDENTKA samodzielna niemiecko - polska, poszukiwana dla niemieckiej firmy na Lwów. Listy Adm. Gaz Lw. 6095

ENERGICZNI kierownicy zwózki i ekspedycji drewna dla niemieckiej firmy poszukiwani. Gaz. Lw. 6096

POSZUKUJEMY FACHOWCÓW budowlanych i robotników Dobre i sute jedzenie i Zusatz. „MORAG" — Chrzanowskiej 6. 16

POTRZEBNA panienka do dzieci lub służąca, — Zgłoszenia Lwów, ul. Kadecka 11a, mieszkanie 8. ▼

POSZUKUJEMY od zaraz albo później uczciwego, porządnego chłopca do posyłek. Agrarverlag — Thomasstrasse 16, mieszk 18. ▼

POSZUKIWANA samodzielna pomocnica domowa, uczciwa, czysta, tylko na dzień, do małej niemieckiej rodziny. Zgłoszenia: Lwów, Herburtów nr. 2, godzina 16—18. ▼

FRYZJERKĘ (A) przyjmę zaraz. — Bronisława Pürtzl, Chorążczyzny 9.

POTRZEBNA zaraz dochodząca zdrowa, uczciwa. Zgłoszenia: Batorego nr. 34, m. 16, godz. 13—15 ▼

PRZYJMĘ czeladnika krawieckiego natychmiast, ul. Łyczakowska 14 — mieszkanie pięć. ▼

FABRYKA CHEMICZNA, branży farb i lakierów, poszukuje samodzielnego urzędnika (czki) kasowego dla spraw podatkowych i bankowych — z dłuższą praktyką zawodową. — Oprócz dobrej znajomości języka niemieckiego, wymagana jest dokładna znajomość przepisów wszelkich działów prawa podatkowego. Szczegółowe oferty z odpisami świadectw, podaniem referencyj i życiorysu Adm Gaz. Lw. nr. 6168

SŁUŻĄCĄ z dobrym gotowaniem — przyjmę do prowadzenia domu. Zgłoszenia ulica Friedrichów 7 m. 3.

POSZUKUJEMY od zaraz: stenotypistki z językiem niemieckim oraz 2 kwalifikowanych buchalterów ze znajomością buchalterii przebitkowej. — Zgłoszenia: Galizische Verkehrs Betriebe, plac Mariacki 5, II. piętro — Oddział Personalny. 6290



HAK
Warszawa — Zielna 29
poleca hurtowo:
w wielkim wyborze wody kwiatowe kolońskie perfumy kremy szminki, pudry, róże proszek — pastę i mydełka do zębów środki do golenia, wazelinę glicerynę brylantynę, barwniki proszki do prania i czyszczenia oraz
pasty do obuwia.
Prowincja za zaliczeniem

SŁUŻĄCĄ młodą Polkę do 2 osób, z praniem, z gotowaniem — zaraz przyjmę. Akademicka 18, m. pięć — osobiście zgłaszać się między 4—6.

DOCHODZĄCA z poleceniami potrzebna. Supińskiego 6, m. 1. ▼

POTRZEBNA służąca 13—15 lat na prowincję. Wąska 3, m. 9. 6359

POSZUKUJĘ służącą zdrową w średniem wieku (do wszystkiego) bezdzietni. Zgłoszenia: Żulińskiego 10; mieszk. 17, między 2—5 ▼

POSAD POSZUKUJĄ

APTEKARSKA SIŁA TECHNICZNA rutynowana, energiczna, poszukuje posady. Oferty z podaniem warunków kierować pod „Samodzielny" do Adm. Gaz. Lw. nr 256

MŁODA intel Polka, znająca język niem., perfekt polski, ukraiński, rosyjski, pisząca na maszynie, poszukuje posady biurowej w miejscu lub na wyjazd. Listy Gaz. Lw. 6306:

OSOBA intel., łagodnego usposobienia, dobra gospodyni, szuka pracy u osób samotnych. Listy G L. 6324:

LEKARSKI współpracownik samodzielny, władający niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Listy do Adm Gaz. Lw. 6373:

NAUKA

SZUKAM pedagoga języka niemieckiego i francuskiego. Wiadomość Restauracja Hołyńskiego, Lwów, plac Teatralny nr 10 6124

PROFESOR który udzieli lekcji początkowej gry na skrzypcach zgłosi się łaskawie Restauracja, Lwów, pl. Teatralny 10, Hołyński. 6125

TANIEC teorii Silvestra, to prawdziwy taniec — WIECZYSTY — Kopernika 16, oficyny. ▼

NAUKA NIEMIECKIEGO urz. konc. odbywa się tylko: GŁĘBOKA 18. — Rezerwuj wcześniej godziny!!!

NAUCZYCIEL języka niemieckiego, tylko pierwszorzędny, który wyuczy w niedługim czasie zaawansowaną, zdolną, zgłosi się zaraz Supińskiego (Hartunggasse) 24, mieszkanie 5 — ganek, od 1—3. 6308

PROFESORA muzykologii dla zaawansowanej, poszukuję. Kulczycki — Obertyńska sześć, m. dziewięć. 6394

ZAGINIENI

WITOLDA URBAŃSKIEGO, zaginionego podczas bolszewików, poszukuje brat. Ostatnio przebywał do stycznia 1940 r. w Skolem lub Stratynie pow. Rohatyn. Szczegółowe i prawdziwe wiadomości wynagrodzę. Wiadomości proszę kierować na adres L. Urbański — Kozłów, Försterei — poczta Milatyn Nowy ▼

WRÓBLEWSKA JADWIGA, lat 14, szatynka, włosy długie, płaszczyk granatowy z kołnierzem kangurowym — biała pilotka, śniegowce brązowe — wyszła 10. stycznia i dotąd nie wróciła. Proszę przyprowadzić za wynagrodzeniem: Wróblewski, Lwów, ul. Mikołaja 10 6407

PRYWATNE

PANA, który 11. stycznia kupował papier, wzywa się do zwrotu zabranej teczki. Osoba i numer opaski — znany. Sklep Kraus, Janowska 4 ▼

Redakcja przyjmuje od godz. 10- 11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.